Wierzę w Kościół Chrystusowy

Projekt programu duszpasterskiego na rok liturgiczny 2022/2023, pod hasłem „Wierzę w Kościół Chrystusowy", wyrasta z analizy aktualnej sytuacji Kościoła i dość powszechnego uznawania jej, nie tylko pośród duchownych, za wyjątkowo trudną. By nie ulec frustracji czy wręcz rezygnacji z podjęcia dzieła odnowy i szukania dróg ku temu wiodących, uznano za pierwszorzędne zadanie na dziś i jutro Kościoła w Polsce obudzenie i umocnienie wiary w Kościół, bo zaczynamy wątpić w to dzieło Boga na ziemi, ustanowione dla nas, grzesznych, z myślą o naszym zbawieniu. [...] Zamysł programu duszpasterskiego jest następujący: na nowo zobaczyć, rozważyć i zastosować w swoim życiu to, że pomimo wielu trudnych spraw w dzisiejszym Kościele trzeba nam wierzyć w Kościół i wierzyć Kościołowi. Wiara w Kościół to bowiem konkretyzacja wiary w Boga, który nam się objawił jako Emmanuel (*Bóg z nami*). Słuszność zaś dawania wiary Kościołowi wynika z faktu, że jego nauczanie jest oparte na autorytecie Boga, na prawdzie przezeń objawionej.

Bp Andrzej Czaja
Przewodniczący Komisji Duszpasterskiej KEP

* * *

Ucieszyła mnie osobiście informacja, że hasłem roku duszpasterskiego, który rozpoczyna się pierwszą niedzielą Adwentu będzie troska o pogłębienie wiary w Kościół założony przez samego Boga – Jezusa Chrystusa. Organizuję bowiem od 1983 roku rekolekcje Ruchu Światło-Życie III stopnia dla młodzieży, małżeństw oraz osób dorosłych, które samotnie podążają drogą formacji oazowej. Czcigodny sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki głównym tematem tych rekolekcji uczynił pogłębienie wiary w Kościół. Osobiście streszczam ten temat w dwóch słowach: „Umiłować Kościół". Nie chodzi bowiem tylko o intelektualne poznanie czym jest Kościół, ale o zawierzenie Kościołowi. Geniusz ks. Franciszka Blachnickiego, który był jednym z najwybitniejszych teologów pastoralnych XX wieku, polegał na umiejętności przedstawienia najtrudniejszych prawd naszej wiary w postaci syntezy w kilku podstawowych tematach. Bez takiego jasnego przekazu giniemy w mnogości zagadnień, wśród których można łatwo stracić orientację, co tak naprawdę jest najważniejsze, a co jest elementem uzupełniającym.

Problematykę poznania podstawowej struktury Kościoła ks. Franciszek zebrał w pięciu tematach, które roboczo nazwał „znakami", podobnie jak znaki drogowe ułatwiają dotarcie do celu. Celem 15-dniowych rekolekcji oazowych, podobnie jak celem rozpoczynającego się roku duszpasterskiego, jest zrobienie kroku w kierunku osobistego pogłębienia wiary w Kościół Chrystusowy.

Pierwszym „znakiem" jest **Maryja – Matka Kościoła** (w języku łacińskim: „Mater Ecclesiae"). Jednocześnie Kościół jest naszą matką („Ecclesia Mater"). Stąd hasło całych rekolekcji zostało zebrane w trzech słowach łacińskich: „Ecclesia-Mater-Ecclesiae".

Drugim „znakiem" jest **Piotr**, czyli struktura Kościoła założonego przez Jezusa na św. Piotrze i jego następcach. Najczytelniejszym momentem w historii były słowa Jezusa: „Ty jesteś Piotr czyli Skała, i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie»" /Mt 16,18-19/.

Trzecim „znakiem" jest **wspólnota**. Bycie uczniem Jezusa oznacza bowiem w praktyce bycie członkiem konkretnej wspólnoty uczniów. Taką podstawową wspólnotą jest dla większości rodzina. Taką wspólnotą są grupy religijne różnych ruchów takich

jak np. mała wspólnota róży różańcowej. Uczniowie Jezusa gromadzą się raz w tygodniu na Eucharystii, która określa wspólnotę parafialną. Wreszcie pełnia Kościoła realizuje się we wspólnocie diecezjalnej znajdującej się w żywej łączności ze wspólnotą Kościoła powszechnego.

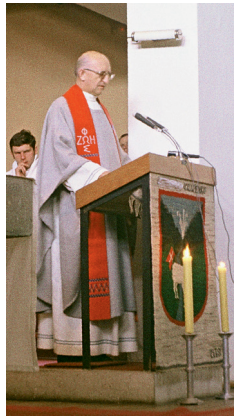

ks. Franciszek Blachnicki

Czwartym „znakiem", poprzez który doświadczmy Kościoła Chrystusowego, jest spotkanie ze **świadkami wiary**, z uczniami Jezusa zaangażowanymi bardzo mocno w realizację swojego charyzmatu. Mówimy w wymiarze historycznym o świętych i błogosławionych. Taką rolą w kształtowaniu mojej wiary mają spotkania z żyjącymi uczniami Jezusa, którzy aktywnie żyją w Kościele i są dla mnie wielkim autorytetem. Dla wielu z nas jest nim wierzący ojciec i matka, przyjaciel, lider konkretnej wspólnoty w parafii, chrześcijanin podejmujący wyjątkowe inicjatywy w Kościele, konkretny kapłan…

Piątym „znakiem" wspierającym moją wiarę w Kościół są same **świątynie**, zwłaszcza te o głębokiej historii, w których możemy odczytać wiarę całych pokoleń uczniów Jezusa budujących je i upiększających w różnych epokach.

Spróbujemy w kolejnych numerach naszego biuletynu dotknąć głębiej poszczególnych „znaków" na naszej drodze pogłębiania wiary w Kościół Chrystusowy.

Ks. Wacław Dokurno